



Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, [http:// www.kp.org.pl](http://www.kp.org.pl)

Świebodzin, 19 czerwca 2017 r.

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Szczecinie

Dotyczy: pojęcie „gatunku obcego” w planach ochrony przyrody

W konsultacjach projektów planów zadań ochronnych, planów ochrony oraz zmian tych aktów prawnych, przewija się zagadnienie interpretacji pojęcia „gatunek obcy”, zwłaszcza w odniesieniu do świerka i modrzewia na Pomorzu. W szczególności, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Szczecinie wnioskuje często, powołując się na wyniki tematu badawczego BLP-358 „Weryfikacja istniejących zasięgów występowania głównych lasotwórczych gatunków drzew w Polsce na podstawie nowych badań”, by modrzewia i świerka nie uważać na Pomorzu Zachodnim za gatunki obce. RDOŚ w Szczecinie wydaje się podzielać ten pogląd, zwykle uwzględniając takie uwagi RDLP.

Poniżej przedstawiam nasz pogląd w tej sprawie.

Praca badawcza BLP-358 wykonana pod kierunkiem prof. J. Łukaszewicza „Weryfikacja istniejących zasięgów występowania głównych lasotwórczych gatunków drzew w Polsce na podstawie nowych badań” odnosiła się do pojęć:

- zasięgu rzeczywistego, czyli obszaru geograficznego na którym dany gatunek rzeczywiście występuje (niezależnie od spontanicznego bądź antropogenicznego pochodzenia jego stanowisk), wypełniając odpowiednie nisze ekologiczne;
- zasięgu potencjalnego, czyli obszaru geograficznego w którym warunki klimatyczne umożliwiają występowanie gatunku.

Pojęcie zasięgu naturalnego w pracy tej skrytykowano jako niejednoznaczne i często stosowane tylko arbitralnie. Niektóre argumenty tej krytyki są zresztą przekonujące; rzeczywiście praktyczne określenie „zasięgu naturalnego” może napotykać na istotne trudności. Argumenty te w naszej ocenie nie dyskwalifikują jednak pojęcia „zasięgu naturalnego” z obiegu naukowego.

Zebrane w cytowanej pracy pod red. J. Łukaszewicza dane o występowaniu poszczególnych gatunków drzew obrazują ich zasięg rzeczywisty i potencjalny, ale raczej nie zasięg naturalny.

Ustawa o ochronie przyrody w art 5 pkt 1c definiuje „gatunek obcy – gatunek występujący poza swoim naturalnym zasięgiem w postaci osobników lub zdolnych do przeżycia: gamet, zarodników, nasion, jaj lub części osobników, dzięki którym mogą one rozmnażać się”. Definicja ta odnosi się jasno do zasięgu naturalnego, a nie do zasięgu rzeczywistego ani potencjalnego; niezależnie od trudności z interpretacją „zasięgu naturalnego”.

Cytowana praca badawcza pod red. J. Łukaszewicza, mimo że zestawia cenną wiedzę o rozmieszczeniu poszczególnych gatunków drzew w lasach Polski, nie rozstrzyga więc, w jakich

częściach kraju poszczególne gatunki drzew są „gatunkami obcymi” w sensie ustawy o ochronie przyrody. Pojęcie „gatunku obcego” w sensie ustawy o ochronie przyrody odnosi się bowiem do zasięgu naturalnego, a zasięgi naturalne w pracy zespołu prof. Łukaszewicza były raczej tylko przedmiotem krytyki koncepcyjno-metodycznej, niż wiarygodnych ustaleń..

Nie negujemy możliwości i potrzeby dyskusji na temat zasięgów naturalnych poszczególnych gatunków drzew leśnych w Polsce, w tym potrzeby dyskusji nad zasięgami naturalnymi świerka i modrzewia. Argumentem w tej dyskusji nie jest jednak praca pod red. J. Łukaszewicza, jest ona bowiem oparta na innych założeniach metodycznych.

Nadmienić tu należy, że opracowanie prof. M. Klossa, stanowiące załącznik nr 7 do raportu z tematu badawczego BLP-358 wydaje się przeczyć historycznej obecności świerka na Pomorzu, nie wykazując makroszczątków tego gatunku. Znana synteza Ralskiej-Jasiewiczowej (2004) dokumentuje wprawdzie obecność pyłku świerka na stanowiskach z Pomorza, ale w ilościach możliwych do wyjaśnienia dalekim transportem; sama Autorka nie interpretuje tych danych jako przesłanki o naturalności występowania świerka na Pomorzu. Przedwczesna wydaje się więc teza, że Pomorze Zachodnie leży w granicach zasięgu naturalnego świerka.

Podobnie co do modrzewia europejskiego, przesłanki naturalności jego występowania na Pomorzu Zachodnim nie są mocne. Przede wszystkim jednak, większość populacji modrzewia występujących współcześnie na Pomorzu Zachodnim nosi cechy mieszańcowe *Larix x eurolepis*, tj. z domieszką cech modrzewia japońskiego, który z pewnością już nie jest gatunkiem rodzimym. Takie też modrzewie są rozmnażane i wprowadzane w ramach współczesnej gospodarki leśnej.

Pochopne i przedwczesne wydaje się więc uleganie postulatowi Lasów Państwowych, które chcąc wprowadzać świerka i modrzewia do lasów, deklarują po prostu te gatunki jako rodzime dla całej Polski.

Nadmieniamy, że nierodzimość świerka i modrzewia na Pomorzu Zachodnim nie przekłada się automatycznie na wymóg ich usuwania z lasów. Lokalne podejście do tych gatunków to złożona decyzja planistyczna. Istnieją rzeczywiście sytuacje, w których świerk tworzy biotopy rzadkich i cennych gatunków ptaków, a inne gatunki obce mogą być cennymi elementami krajobrazu kulturowego. Nie jest to jednak przesłanka do uznawania tych gatunków za „rodzime”.

z poważaniem